

Syroka, Andrzej

Kalendarze śląskie XVII-XVIII wieku

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 41/2, 7-24

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Andrzej Syroka
(Wrocław)

KALENDARZE ŚLĄSKIE XVII–XVIII WIEKU

Kalendarz, jeden z pierwszych przykładów książki masowej, stanowi specyficzny gatunek twórczości pisarskiej i edytorskiej. Wykształcił się jako określony typ wydawnictwa drukowanego, zdobywając od razu popularność i znaczne grono zwolenników. Obok swej podstawowej funkcji, to jest informowania czytelnika o rachubie czasu, spełniał rolę ogólnoinformacyjną, stał się podręcznym kompendium wielu dziedzin wiedzy i praktycznych umiejętności. Wiadomości zawarte w informacyjnej części kalendarzy adresowano do zróżnicowanego grona odbiorców, wykazujących odmienne zainteresowania i różnorodny poziom umysłowy. Zróżnicowanie czytelników kalendarzy skłoniło wydawców do nadania im charakteru dostosowanego do poziomu odbiorców. Świadczą o tym zarówno poszczególne typy kalendarzy, jak i analiza ich zawartości treściowej. Biorąc pod uwagę podstawowe cechy wydawnictwa, jakim był kalendarz, stwierdzić można, iż stanowi on chyba najbardziej utylitarny rodzaj książki, jaki przyniosły nam dzieje drukarstwa.

O potrzebie powstania tego rodzaju wydawnictw dowodnie świadczy fakt, iż próbowano je upowszechniać jeszcze przed wynalezieniem sztuki drukarskiej. Pierwszym, nie spisany ręcznie kalendarzem, był odbity ksylograficznie kalendarz niemiecki autorstwa Jana z Gmündu¹. Wynalazek druku przyspieszył prace wydawnicze i umożliwił szybką popularyzację kalendarzy, obniżając ich cenę.

Pierwsze egzemplarze kalendarzy drukowanych czcionkami ruchomymi wyszły spod prasy Jana Gutenberga. Wkrótce, w XV-wiecznych drukarniach Norymbergi, Wiednia, Paryża i reszty Europy, kalendarz zajął, obok Biblii, podstawowe miejsce wśród wydawnictw².

Początkowo kalendarze były skromne objętościowo. Obok *calendarium* zawierały przepowiednie astrologiczne, terminy najróżnorodniejszych prac gospodarskich, krótkie informacje dotyczące bieżących problemów. Okres Reformacji przyniósł zmiany w ich treści, która uległa stopniowej rozbudowie. Kalendarze zaczęły pełnić już nie tylko rolę ogólnego źródła informacji, lecz także osobistego poradnika. Pod wpływem i za przykładem Melanchtona, wprowadzono do nich w szerszym zakresie informacje popularno-naukowe³. Kalendarze doby reformacji zyskały już stały i coraz to wzrastający krąg odbiorców, co wiązało się z upowszechnieniem znajomości pisma i poszerzeniem dostępności tych wydawnictw dzięki stosunkowo przystępnej cenie. W wieku XVII bogactwo treści kalendarzy, zawartej poza *calendarium*, czyni z nich dobre źródło do studiów nad umysłowością ludzi tej epoki. Druga połowa XVIII-tego stulecia przynosi stopniowy zmierzch wydawnictw typu kalendarzy, napotykać konkurencję na rynku wydawniczym; zasklepienie w konserwatywnej manierze, nie są w stanie sprostać potrzebom nowych czasów.

Kalendarze śląskie XVII i XVIII stulecia to wydawnictwa o zróżnicowanej treści, w której znalazły odbicie wpływy reformacji przejawiające się w tendencjach do znacznego poszerzenia ich zawartości w stosunku do całego *calendarium*.

Jako odmiana wydawnictwa popularnego, cieszącego się u czytelników dużym wzięciem, kalendarze stanowiły jedną z głównych pozycji edytorskich śląskich oficyn wydawniczych. W latach 20. XVII w. zaczynają się wykształcać na Śląsku różne typy kalendarzy, związane z poszczególnymi oficynami wydawniczymi. Kalendarze drukowane we Wrocławiu, w drukarni miejskiej Baumanna i jego następców, w Kłodzku w oficynie Andreasa Franza Pegi, późniejszego kierownika drukarni biskupiej we Wrocławiu. W Brzegu drukowali kalendarze Johann Ernest i Gotfried Trampowie, Johann Christoph Jacobi, Caspar Siegfried, w Legnicy – Zacharias Schneider, w Jeleniej Górze – Christian Scharffen, w Świdnicy – Johann Perfert i w Zgorzelcu – Ambrosias Eritsch. Wśród zachowanych do dzisiejszego dnia kalendarzy najliczniejszą grupę stanowią egzemplarze wydrukowane w oficynie baumanowskiej. Z pozostałych drukarni znajdujemy zaledwie pojedyncze egzemplarze lub zespoły kilku druków.

Regułę, w myśl której układano i wydawano kalendarze śląskie, oparto na wzorcach zachodnioeuropejskich. Nie jest wykluczone, że autorzy śląscy korzystali również ze wzorów czerpanych z pobliskiego Krakowa, który od późnego średniowiecza był znanym ośrodkiem studiów i badań nad astronomią⁴, u progu doby nowożytnej ściśle związanej z astrologią⁵. W Krakowie publikowano liczne kalendarze wraz z astrologicznymi prognostykami, których autorami bywali profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego⁶. Jednym z autorów XVI-wiecznych kalendarzy śląskich był krakowski profesor M. Peter Slovacius⁷, co potwierdza istnienie jakichś powiązań w tej dziedzinie.

W zbiorze kalendarzy zachowanych do dzisiejszego dnia na Śląsku przeważają zdecydowanie druki autorów miejscowych. Zachowało się tu zaledwie kilka

„kalendarzy obcych” z XVII i XVIII wieku. Są to kalendarze niemieckie, wydawane w Norymberdze⁸ i Augsburgu oraz jeden kalendarz szwajcarski⁹. Pozostałe drukowano na Śląsku lub przez krótki okres w Berlinie (po zajęciu Śląska przez Prusy), przeznaczając je dla odbiorcy śląskiego i ziem sąsiednich, w tym także Rzeczypospolitej. Znikoma ilość roczników obcych świadczyć może o skutecznej obronie przywilejów miejscowych drukarzy przed obcą konkurencją. Wiązała się z tym konieczność uzyskania aprobaty cesarza (potwierdzenia miejscowych przywilejów) i króla polskiego w przypadku przeznaczenia kalendarzy również dla odbiorcy polskiego.

Interesującym *novum* w dziedzinie kontroli treści kalendarzy śląskich było wprowadzenie po aneksji Śląska przez Prusy nadzoru berlińskiej Akademii Nauk nad tymi wydawnictwami. Edykt króla Fryderyka II z 1747 roku, opublikowany m.in. w rocznikach śląskich, stwierdzał, iż na terenie państwa pruskiego żaden druk nie może się ukazać bez aprobaty Akademii¹⁰. Za jej aprobowanie orzeczenie autor lub wydawca zmuszony był uiścić opłatę w wysokości 2 groszy od arkusza książki i 6 groszy od arkusza druków okolicznościowych. Zarządzenie to, będące wyrazem absolutystycznej polityki państwa pruskiego w dziedzinie kontroli słowa i kształtowania opinii publicznej, dawało jednocześnie tej instytucji możliwość uzyskania dochodów przeznaczonych na finansowanie własnych badań naukowych¹¹.

Obok władz państwowych, sytuację prawną oficyn wydających kalendarze normowały także władze niższego szczebla. Na druk kalendarzy, podobnie jak innych wydawnictw, konieczne było zezwolenie Rady Miejskiej lub lokalnych ksiąząt w prowincjach śląskich. Przywilej dla drukarzy chronił ich przed obcą konkurencją¹², ale poddawał zarazem cenzurze prewencyjnej. Każdy druk, wychodzący spod pras śląskich, podlegał – w okresie austriackim – cenzurze Rady Miejskiej, najczęściej protestanckiej, jak na przykład we Wrocławiu. Jednocześnie w treść druków ingerował biskup wrocławski i cenzura starościńska, reprezentująca władzę cesarską. Od połowy XVII wieku narastające tendencje centralizacyjne w państwie austriackim znajdują swe odbicie we wzmocnieniu roli cesarskiego Urzędu Zwierzchniego (przekształconego później w Kamerę Wroclawską), który w latach 1650, 1656 i 1666 zaczął przejmować kompetencje swych poprzedników w zakresie cenzurowania druków¹³. Do złamania przywileju cenzorskiego Rady Miejskiej we Wrocławiu, wykorzystano wydanie Christophowi Jonischowi zezwolenia na drukowanie i cotygodniową sprzedaż druków ulotnych (Extraordinarii Zeitung). Jako druki o charakterze politycznym były cenzurowane przez cesarski Urząd Zwierzchni¹⁴.

O popularności i masowości kalendarzy śląskich XVII i XVIII wieku świadczy liczba tytułów tych wydawnictw. Było ich 24, z których tylko 3 są zmodyfikowaną wersją tego samego kalendarza. Z ogólnej liczby 24 tytułów tylko 5 ukazało się w XVIII wieku jako nowe pozycje wydawnicze. Charakterystyczny dla mentalności czytelnika z pierwszej połowy XVIII w. jest kalendarz wydany w 1736 roku

przez Kolegium Towarzystwa Jezusowego, pod tytułem *Calendarium Exhibens Methodum, Practicam bene moriendi exemplis sanctorum in singulos anni dies illustratem...*

Przejdźmy obecnie do omówienia zachowanych kalendarzy, przeznaczonych dla odbiorcy śląskiego. Najdłuższą tradycję posiada kalendarz sygnowany przez Christotopha Neubartha, następnie przez jego syna Johanna i ich następców. Pierwsze egzemplarze kalendarzy Neubarthów zostały wydane w II połowie XVII wieku. Wśród nich kalendarz gospodarczy był kontynuacją roczników Davida Froelicha i Valentina Hannckensa. Drukowano go do lat 20. XVIII stulecia. Zapoczątkowany natomiast przez Christopha Neubartha kalendarz astrologiczny, przekształcony następnie w astrologiczno-historyczny, a później w astronomiczno-historyczny i historyczny, był drukowany aż do 1915 roku.

Jednym z najstarszych zachowanych druków XVII-wiecznych jest wydane w Brzegu *Calendarium Tychoriganicum oder New und Alt Almanach und Schreib-Kalender...* Petera Gottarda z 1615 roku. Gottard, magister sztuk wyzwolonych i filozofii, profesor retoryki i historii jest autorem wydanego we Wrocławiu w 1617 roku *Calendarium Juliano-Lilianum oder New und Alt Allmanach und Schreib-Kalender...* Oba kalendarze są prognostykami astrologicznymi. Prognostykiem astrologicznym jest także, wydany w 1627 roku we Wrocławiu, *Newer und Alter Kalender...* Elii Crätschmairi. W okresie tym drukowali też u Baumannów swoje kalendarze Christoph Cnoll ze Szprotawy *New und Alt Schreib Kalender auf das Jahr...* (1622 i 1631), lekarz i matematyk Jacobus Ganivetus *New und Alter Allmanach und Schreib-Kalender...* (1630), astrolog i matematyk David Froelich *Der Neue und alte Schreib-Kalender...* (1626 i 1631), Valentinus Hannckens *New und Alter Schreib-Kalender* (pierwszy zachowany egzemplarz pochodzi z 1626 roku) oraz Georg Gebhard. Widoczny jest tu pewien związek pomiędzy Davidem Froelichem a Valentinem Hannckensem. Z karty tytułowej kalendarza Hannckensa wydrukowanego na rok 1634 wynika, iż Hannckens jest kontynuatorem Davida Froelicha (durch V. Hanncken D.F.C.P. continuatorem). Wymieniony rocznik jest ósmym z kolei. Świadczy o tym numeracja stosowana przez autora. Nie wiemy jednak czy dotyczy ona tylko tych kalendarzy, które są opracowane przez Hannckensa, czy też obejmuje ona wszystkie roczniki, łącznie z tymi których autorem był Dawid Froelich. *New und Alter Schreib-Kalender* Hannckensa, drukowany we Wrocławiu u Georga Baumanna był adresowany do Śląska, Łużyc, części Węgier, Czech i Moraw. Natomiast pochodzący z Kluczborka Georg Gebhard, autor *New und Alter Schreib-Kalender sampt Astronomischer Vorsagung, Astrologischer Muthmassung und Historischer Auffmerckung...* adresuje swoje roczniki wyłącznie do Śląska. Zachowały się niestety tylko dwa egzemplarze, pochodzące z roku 1640 i 1642. Stanowią one przykład zachodzącej w połowie XVII stulecia stopniowej ewolucji dotychczasowych prognostyków ku rocznikom zawierającym coraz więcej treści o charakterze racjonalnym, opartych na źródłach historycznych, obserwacjach i badaniach naukowych, czy w przypadku rolnictwa

zwykłej praktyce. Nie były one pozbawione różnych spekulacji, niemniej w tekstach Gebharda znajdujemy tendencję do przybliżenia czytelnikowi wiadomości opartych na ówczesnych osiągnięciach badawczych i naukowych.

Interesującym egzemplarzem, wskazującym na próbę asymilacji obcych kalendarzy na gruncie śląskim jest wydany w 1636 roku *New und Alt Schreib-Kalender auffs Schalt-Jahr [...]. Mit besondern fleiste gerechnet durch D. Davidem Herlicum, Medicum zu Stargard in Pommern. Cum Gratia et Privileg.: Caes. Majest. Zu Dantzig druckts und verlegt Georg Rhete. Zu Bresslaw bey Georg Baumann Bucherdrucker in der Nicolausgassen zu finden*. Na stronie tytułowej prognostyku (cz. II kalendarza) Herlicius jako miejsce druku podaje tylko Gdańsk.

W 1646 roku ponownie spotykamy Davida Froelicha, tym razem nie jako poprzednika kalendarzy Hannckensa lecz jako autora *Welt-Spiegel oder Historischer Kalender...* Kalendarz wydrukowano we Wrocławiu u Georga Baumanna. Froelich, na karcie tytułowej, obok swego nazwiska podaje tytuł „cesarskiego matematyka i królestwa Węgier astronoma” nadany mu przez cesarza Ferdynanda III. Chociaż tytuł sugeruje nam, iż mamy do czynienia z kalendarzem historycznym, w rzeczywistości jest to prognostyk wzbogacony o fakty i komentarze historyczne.

Autorem siedemnastowiecznych kalendarzy był także Eliasch Wagner pochodzący z Łużyc. Zachował się tylko jeden egzemplarz jego autorstwa, wydany we Wrocławiu w 1662 roku i przeznaczony dla Śląska i Łużyc. Mimo szeregu informacji składających się na *Krótkie opisanie świata* duża porcja „czystej chrześcijańskiej astrologii” klasyfikuje ten rocznik do grupy prognostyków.

Osobą, która dała początek najdłuższej serii kalendarzy był Christoph Neubarth, teolog i astrolog. Pochodził z Bolesławca na Śląsku. Datowany na rok 1666 prognostyk, zawierający już w *calendarium* krótkie rozprawy historyczne i moralizatorskie, zapoczątkował interesujący cykl kalendarzy stopniowo ewoluujący od prognostyku do kalendarza historycznego. Ten typ kalendarza, noszącego pierwotnie nazwę *New und Alter Schreib-Calender...*, podobną zatem do tytułów innych, wydawanych na Śląsku roczników, był ściśle związany z baumannowską oficyną wydawniczą. Christoph Neubarth był również autorem wydawanego równolegle kalendarza gospodarczego. Z 1678 roku pochodzi jeden z pierwszych egzemplarzy *New und Alter Hauss-Wirtschafts und Schreib-Calender...* W długim rozbudowanym tytule podano, iż zawiera on Ewangelie wg. rzymskiego mszału oraz, że jest to kalendarz będący kontynuacją roczników Valentina Hannckensa. Nie znamy kalendarzy gospodarczych tego autora. Zachowały się jedynie jego prognostyki, z których ostatni pochodzi z 1650 roku. Trudno zatem określić czy druk z 1678 roku jest pierwszym czy też kolejnym będącym kontynuacją Hannckensa. Christoph Neubarth i jego następcy nie stosowali numeracji swoich roczników, adresowanych do Śląska, Łużyc i ziem sąsiednich. Po śmierci Christopha, która prawdopodobnie nastąpiła w 1682 roku, tradycję pisania kalendarzy obu typów i związków z oficyną baumannowską przejął Johann Neubarth, jego syn. W 1683

roku, w tytule kalendarza astrologicznego pojawia się *Johannis Neubarthi Christophori b.m. Filii ...*, później *Johannis Neubarthi, Bolesla-Silessii, New und Alter Schreib-Calender*. Kontynuowanie prac ojca nie było pierwszym samodzielnym krokiem Johanna. W 1677 roku wydał on w Zgorzeltu prognostyk zatytułowany *New-Verbesserter Astrologischer Calender-Schlüssel, damit aller in und ausländischen Potentaten, Herrschaften, Stände und Städte in ihren Jährlichen Calender verblümbter Weise gebrauchen...*, dodając przy swoim nazwisku „der Astrologischen Kunst Befliessenen” (oddany sztuce astrologicznej). Śmierć Johanna w 1687 roku nie przerwała serii neubarthowskiej. W dalszym ciągu z drukarni baumannowskiej wychodzą roczniki zawierające w tytule *Johannis Neubarthi continuirter...* W przypadku kalendarza gospodarczego pominięto w tytule nazwisko Neubartha i ograniczono się do stwierdzenia *durch Valentini Hannckens continuatorem...*

W drugiej połowie XVII wieku na Śląsku ukazywały się, oprócz kalendarzy Neubarthów, również roczniki innych autorów. Są to serie znacznie krótsze, niektóre być może były jednorazową próbą wejścia na rynek czytelnicy.

W 1663 roku ukazał się kalendarz dziesięcioletni. Zachowany bez strony tytułowej i dodatku był prawdopodobnie autorstwa Caspara Hoffmanna. W 1672 roku ten sam autor, związany z gimnazjum św. Elżbiety, wydał kalendarz 5-letni (*Fünf-Jähriger Fest-Nahmen-Schreib-und Gedächtnüss-Calender...*). Podobna konstrukcja obu egzemplarzy zdaje się wskazywać na tego samego autora.

Na rok 1668, w Legnicy u Zachariasza Schneidera, został wydrukowany *Newer und Alter Schreib-Calender auff das Schalt-Jahr...*, prognostyk, którego autor tak pisze o sobie: „durch L.Fridericum Dennertum Philo-Medico-Chymicum und der Astronomie Liebhabern”. Dennert opierając się na obliczeniach astronomicznych przedstawia świat przyrody i zmiany klimatyczne, zachowuje jednak cechy typowe dla astrologicznego prognostyku. Kalendarz był przeznaczony dla Księstwa Legnickiego.

Na rok 1688, w Brzegu u Johanna Christopha Jacobiego, został wydany *New-und Alter Schreib-Calender...*, kalendarz astronomiczno-astrologiczny przez „Christianum Grünebergen, Proffessorem Math. Publ. Francofietzigen continuatorem Adolphi Friderici” sporządzony. Autor dziełem swoim obejmuje Śląsk, Morawy, Łużyce, Polskę, Węgry i Czechy.

Następne stulecie jest już uboższe w ilość wydawanych tytułów. Przez cały wiek XVIII drukowane są kalendarze będące kontynuacją roczników Neubarthów. Prócz nich w zachowanych zbiorach spotykamy tytuły, które pojawiły się dopiero w I poł. XVIII stulecia. Na rok 1730 został wydrukowany w Jeleniej Górze u Christopha Scharffena *Neuer Hirschbergischer Stadt-und Land-Calenders...* Autorem jego był D. Johann Albin Hoffmann, matematyk. Konstrukcją swoją i zawartością nie odbiegał od znanych już wcześniej prognostyków. Z kolei w Brzegu, u Gottfrieda Trampa, zostały wydane trzy spośród zachowanych, kalendarze autorstwa Gottfrieda Hoffmanna. Pierwszy z nich, *Neuer, Verbeserter, in allen Stücken*

übereinstimmender Schreib-Calender auf das Jahr... został wydrukowany na rok 1732. Wprawdzie autor posługując się terminem „astronomiczno-astrologiczny” sugeruje, iż nie jest to klasyczny prognostyk, jednakże jego kalendarze, z uwagi na zawartość, możemy zakwalifikować do tej grupy. Gottfried Hoffmann zwiększa zasięg terytorialny dla swoich kalendarzy. W podtytule wymienia Śląsk, Morawy, Łużyce, Polskę i Czechy. Podobnie jak D. Johann Albin Hoffmann, pochodził z Jeleniej Góry i był matematykiem w lubańskim gimnazjum.

W XVIII stuleciu pojawiają się na Śląsku kalendarze opracowane na zlecenie księgarza-nakładcy. Przykładem takiego rocznika jest ukazujący się w latach 1711–1741 *Schlesischer Allmanach oder Tage-Register [...] Zum Gebrauch der Catholischen als Evangelischen...* wraz z jego nieregularnie ukazującą się odmianą, tzw. *Florirende Bresslaw. Schlesischer Allmanach* ukazywał się nakładem Christiana Brachvogla, a od 1720 jego syna Jana Godfryda. Drukowany był we Wrocławiu, prawdopodobnie w drukarni miejskiej. Jest to odmienny typ kalendarza, spełniający rolę informatora i przewodnika po śląskich instytucjach i urzędach. Dostarcza wyczerpujących i aktualnych informacji, dotyczących zasad funkcjonowania różnych instancji, ich hierarchii i składu osobowego. Nie znajdujemy w minionym okresie pełnego odpowiednika takiego kalendarza. W pewnym, niewielkim stopniu nawiązywał on być może do ukazującego się w XVII wieku *Procerum Mundi oder Postilion-Calender...*, o którym będzie mowa niżej.

U schyłku stulecia, w 1793 roku, ukazuje się nowoczesny, ułożony alfabetycznie i spełniający rolę poradnika gospodarczego *Schlesischer Landwirthschafts Calender...*, wydany we Wrocławiu nakładem księgarza Ernsta Gottlieba Meyera.

Przedstawione powyżej kalendarze nie są jedynymi, jakie ukazały się w przeciągu XVII i XVIII stulecia. Wyróżnikiem, który spowodował pierwszeństwo ich prezentacji jest pewność dotycząca znajomości ich autorów lub nakładców. Poza tym kalendarze te stanowią grupę zdecydowanie dominującą, wśród której prym wiodą druki Neubarthów, Hannckensa i Brachvogla. Zanim przedstawimy pozostałe roczniki musimy wyjaśnić, iż stanowią one grupę tzw. kalendarzy anonimowych. Pod tym terminem rozumiemy niemożność jednoznacznego określenia ich autora lub redaktora. Składają się na to dwie przyczyny. Pierwsza z nich to uszkodzenia zachowanych druków. Część z nich jest pozbawiona karty tytułowej lub *calendarium*, często też strony tytułowej dodatku. W drugim przypadku to rzeczywista anonimowość autorów. W tytule znajduje się jedynie ich inicjał lub w ogóle, w całym egzemplarzu nie znajdujemy jakiegokolwiek wzmianki na ten temat.

W roku 1654 ukazał się *Der Calender Postilion und Prognosticanten Schlüssel...* Z tabeli astronomicznej dołączonej do kalendarza dowiadujemy się, że był on drukowany w Świdnicy, w drukarni Perferta przez K. Wlasky'ego, w roku 1654. Na stronie tytułowej druku znajduje się jedynie krótka informacja – „Bresslaw in Perfertische Buchladen zu finden”. Możemy wnosić, że nakładcą kalendarza był Johann Perfert, księgarz wrocławski i właściciel drukarni w Świdnicy. Nie znajdujemy żadnej wzmianki o autorze lub redaktorze prognostyku. Zachowana

część stanowi jedynie fragment całości i być może była, co jest nietypowe dla innych kalendarzy tego okresu, częścią pierwszą rocznika. Zawiera bowiem oznaczenia stron od 1 do 14 plus tabelę. Zachowały się jeszcze dwa uszkodzone, tak jak pierwszy, egzemplarze wymienionego prognostyku. Jeden z nich zawiera na karcie tytułowej jedynie enigmatyczną informację „Gedruckt in diesem Jahre 1660”, natomiast drugi zawiera tylko wskazówkę „Auf Maria Magdalena Kirchoff, in Christoph Jonisches seel. Buchladen anzutreffen”. Christoph Jonisch zmarł około 1652 roku, gdyż druki z 1653 roku sygnowane są przez jego syna Godfryda¹⁵. Możemy zatem przypuszczać, że to Christoph Jonisch był pierwszym nakładcą *Der Calender Postilion...*, natomiast Johann Perfert był jego kontynuatorem.

Z tego samego okresu pochodzą również trzy zachowane fragmenty interesującego z kilku powodów druku. Noszą one tytuł *Procerum Mundi Index Insignium. Das ist: ein Anzeig- und Auflösung, aller in – und ausländischen Potentaten, Herrschafften und Stände Wappen, deren sich die Astronomi in Schreibung der grossen Jahr-Bücher bedienen. Auss vielen Stamm-Büchern, Historien und Welt-Beschreibung zusammen getragen. Diesem ist beygefügt der Calender Postilion oder Prognosticanten Schlüssel. Gedruckt Jahr 1658*. Tytuły pozostałych są takie same, z tym że jeden z nich nie zawiera daty rocznej, natomiast umieszczono w nim informację „Bresslaw. Auff Maria Magdalena Kirchoff in Christopf Jonisches seel. Buchladen zufinden”. Jest to zatem pierwszy z trzech fragmentarycznie zachowanych roczników. Ostatni zawiera tylko datę druku – 1659 rok. Są to informatory genealogiczno-heraldyczne o możliwych tego świata, którymi zajmują się astronomowie w swoich kalendarzach, opracowany na podstawie różnych dzieł. Jest to z pewnością interesujący wyjątek w śląskiej literaturze kalendarzowej. Insteresująca jest tu jeszcze jedna rzecz. Z tytułu *Procerum Mundi...* wynika, że dodano do niego *Der Calender Postilion oder Prognosticon Schlüssel...* Nie zachował się cały, nieuszkodzony egzemplarz, który jednoznacznie odpowiedziałby w jaki sposób *Der Calender Postilion...* został dodany do *Procerum Mundi...* Czy obecnie osobne druki były pierwotnie zespolone w jedną całość, czy też czytelnik na podstawie powyższej informacji sam zdecydował o dokupieniu owej części uzupełniającej. Mówimy o części uzupełniającej, gdyż zawartość obu druków tematycznie ze sobą koresponduje. Analiza treści sugeruje nam, że zachowane egzemplarze miały tych samych autorów i w jednym przypadku tego samego nakładcę, wrocławskiego księgarza Christopha Jonischa.

Kalendarzem nawiązującym do wyżej wymienionych swym charakterem i treścią jest z całą pewnością młodszy od nich *Neuer Astrologischer Kalender-Schlüssel. Womit aller in- und ausländischen Potentaten, Herrschafften, Stände und Städte-Wappen und Nahmen, dern sich die Astrologi oder Calender Schreiber in Beschreibung der grossen Jahr-Bücher verblümter Weise gebrauchen, auffgeschlossen werden. Aus vielen Stamm-Büchern, Historien und Welt-Beschreibungen zusammen getragen. Diesem ist beygefügt eine ordentliche Eintheilung der Länder und Städte unter die Zwölf himmlische Zeichen. Breslau. In der Bauman-*

nischen Erben Buchdruckerey, druckts Johann Jancke, Factor. W tym miejscu możemy pozwolić sobie na pewną konkluzję. Jeżeli ten egzemplarz był naśladownictwem wyżej omówionych i łącznie z *Eine ordentliche Eintheilung der Länder...* stanowi integralną całość, to poprzednie druki całość taką też mogły pierwotnie stanowić. W przypadku *Neuer Astrologischer Kalender-Schlüssel...* znamy jedynie miejsce wydania, drukarnię i faktora. Wiadomym jest, że Johann Jancke był faktorem w drukarni baumannowskiej we Wrocławiu w latach 1699–1718¹⁶. W tym zatem okresie musiał być ów prognostyk wydrukowany.

Na rok 1692 wydrukowany został w Kłodzku u Andrzeja Franciszka Pegi, późniejszego kierownika drukarni biskupiej we Wrocławiu¹⁷, kalendarz astronomiczno-astrologiczny p.t. *Neuer Astrologischer Schreib-Calender. Aus Claudii Ptolemaei Pelusiensis und Placidi de Titis Perusini der Nachwelt communicirer Stern-Kunst...* Druk adresowany był do terytorium kłodzkiego, ziem śląskich, Łużyc, Moraw, Czech, Austrii, Węgier i Polski. Autor ukrył się pod kryptonimem E.H.P.S. Również w Kłodzku u tego samego drukarza ukazał się na rok 1700 i 1701 *Neu-und Alter Schreib-Calender [...] Zum Gebrauch des Glatzischen Territorii wie auch des Landes Schlesien...* Anonimowy autor opatrzył oba druki kryptonimem „J.F.S. Mathem.Cult.”

W XVIII stuleciu na rynku księgarskim pojawił się kolejny, anonimowy kalendarz. Był nim *Neu zu jedermans Gebrauch eingerichteter Astronomischer, Historischer und Schreib-Calender...* Rocznik adresowano do Ślązaków i ziem sąsiednich. Pierwszy zachowany druk pochodzi z 1748 roku. Kalendarze drukowano w Berlinie w drukarni Christiana Siegismunda Bergemanna. Od 1769 kolejne egzemplarze wychodziły w Brzegu u Johanna Ernsta Trampa. Opracowywano je i wydawano za zezwoleniem Królewsko-Pruskiej Akademii Nauk w Berlinie. Mimo iż tytuł zawiera przymiotniki „astronomiczny”, „historyczny”, przy opracowywaniu tego kalendarza nie zrezygnowano z klasycznego schematu typowego dla astrologicznych prognostyków.

Prezentując ogół kalendarzy wydrukowanych w XVII i XVIII stuleciu na Śląsku i dla Śląska warto też zwrócić uwagę na ich szatę graficzną, konstrukcję i zawartość. Kalendarz był pozycją wydawniczą przeznaczoną dla szerokiego kręgu odbiorcy, popularną i względnie tanią. Te czynniki miały zatem wpływ na jego zawartość i wygląd. Siedemnastowieczne druki zdobione były techniką drzeworytniczą. Sam tekst nie zawierał żadnych rycin. Jest to cechą wspólną wszystkich tytułów wychodzących w tym okresie. Bogato zdobioną była karta tytułowa. Schemat ramki, w którą wkomponowany był tytuł, niezależnie od drukarni był taki sam. Zmieniały się tylko niektóre elementy zdobnicze. W kalendarzach Hannckensa (1626, 1631, 1634, 1635, 1637, 1638, 1650) w górnych rogach ramki widnieją amorki. Jeden z nich trzyma herb Czech, drugi herb Węgier. Między nimi widnieje dwugłowy czarny orzeł z herbem cesarskim. Na dole, pod tytułem umieszczono herb Wrocławia trzymany przez stojące gryfy. U Georga Gebharda (1640) w czterech rogach ramki tytułowej umieszczono alegorie pór

roku. W górnej części ramki, w jej miejscu centralnym znajduje się medalion z tekstem LXV psalmu. Z lewej strony ramki widzimy zodiakalne Bliźnięta, strona prawa przedstawia astronoma. Część dolną zajmuje herb Wrocławia. Identyczny drzeworyt widnieje na stronie tytułowej *Welt-Spigla* D. Froelicha z 1646 roku oraz kalendarza 10-letniego (1663–1672) i 5-letniego (1672–1676) Caspara Hoffmanna. Odmienne elementy występują w *New und Alter Schreib Calender...* Elii Wagnera z 1662 roku. W górnych rogach ramki widnieją globusy, astrologiczny i astronomiczny. Między nimi znajduje się orzeł śląski. Lewa strona ramki przedstawia astrologa w turbanie, trzymającego czteroramienny krzyż i tablicę astrologiczną. Po prawej stronie znajduje się astronom z klepsydrą, trzymający lunetę i foliał. Część dolną zajmuje panorama Wrocławia. Podobne w swym wyglądzie są kalendarze Neubarthów. Uwaga ta dotyczy druków siedemnastowiecznych. Drzeworyt karty tytułowej prognostyku, późniejszego kalendarza historycznego oraz karta tytułowa kalendarza gospodarczego, zawierają w górnych rogach globus astrologiczny i astronomiczny. Między nimi znajduje się herb Wrocławia trzymany przez dwa amorki. Z lewej strony karty widnieje muza astrologii, po prawej muza astronomii z globusem Ziemi. Dół zajmuje panorama Wrocławia. Tego typu ilustracja karty tytułowej przetrwała w kalendarzach Neubarthów do lat 40. XVIII wieku. Zmieniali się natomiast wykonawcy drzeworytu. W 1685 roku pojawił się inicjał „ZC(H)”, w 1726 r. „Anto; Biberdel; Line:Naumañ Sc.”. Podobny schemat posiadają i inne kalendarze. Drukowane w Kłodzku zawierają panoramę Kłodzka, drukowane dla Jeleniej Góry panoramę tego miasta. Na wzorcu neubarthowskim oparto szatę graficzną kalendarzy anonimowych redaktorów.

Wiek XVIII przynosi pewne zmiany. Nowy i mniejszy w formacie *Schlesischer Allmanach...* nie posiada rycin na karcie tytułowej. Z kolei w kalendarzach redagowanych przez kontynuatorów J. Neubartha zauważamy nieudolne naśladownictwo szaty graficznej i jej niedbałe wykonawstwo. Dotyczy to okresu pruskiego. W latach 60-tych drzeworyt zostaje usunięty. Pozostaje tylko tytuł a pod nim królewska korona w wieńcu z szarf. Umieszczany na stronie drugiej herb Wrocławia zostaje zastąpiony edyktami. W niewielkim stopniu wzbogacono wnętrze kalendarza, bowiem w tekście sporadycznie pojawiają się ryciny wykonane techniką miedziorytu. We wszystkich kalendarzach karty *calendarium* były obwiedzione ramką. W części tej stosowano również druk czerwony akcentując inicjały, czasami nazwiska autorów. Akcentowano również w ten sposób dni świąteczne i tzw. czytania z Ewangelii adresowane do katolików i ewangelików, zamieszczane nad każdą niedzielą. Kolorem czerwonym drukowano część znaków piktograficznych, zamieszczanych przy każdym dniu tygodnia.

Konstrukcja prezentowanych kalendarzy jest zatem do siebie podobna. Różnice dotyczą jedynie objętości, ich części składowych oraz charakteru zamieszczanych w nich uzupełnień i wykazów. Każdy rocznik składa się z dwóch zasadniczych części. Część pierwszą stanowi *calendarium*, poprzedzone krótkim *chronologium* (w kalendarzach polskich czasów saskich jest to tzw. rewolucja

roczna)¹⁸, wraz z objaśnieniem skrótów i symboli oraz wyjaśnieniem różnic czasowych wg. starego i nowego stylu obrachunkowego. *Calendarium* w przypadku roczników gospodarczych (Hannckens – Neubarthowie) kończył jednostronnicowy poradnik zdrowotny, dotyczący stosowania upustów krwi, środków przeczyszczających itp. w chorobach brzucha, serca, wątroby, głowy i żołądka. Część drugą stanowił tzw. dodatek tytułowany zamiennie jako *Astrologischer Prognosticon*, *Astronomischer und Astrtologischer Bericht...*, *Astrologische Gedancken...*, *Bericht...* itp. Ujęty jako osobna część zaczynał się pełną stroną tytułową, pozbawioną rycin, zawierającą informacje o zawartości. Znajdujemy na niej również miejsce wydania, nazwę drukarni, rok wydania i ewentualnie nazwisko autora. Z interesującego nas punktu widzenia jest to część zasadnicza, zawierająca najwięcej materiału źródłowego. W założeniu autorów i redaktorów kalendarzy, podzielona na rozdziały i podrozdziały, poprzedzona krótkim wstępem, stanowiła swego rodzaju książkę, którą można było oderwać od *calendarium* po jego zdezaktualizowaniu. Część ta najlepiej przedstawia nam etapy rozwojowe drukowanych kalendarzy. Do lat 60. XVII stulecia spełniały one rolę klasycznych poradników astrologicznych. Lata 70. stanowią pewien przełom. Treść jest wzbogacana o nowe wiadomości, systematycznie zwiększa się objętość. Astrologia coraz częściej jest uzupełniana przez astronomię. W większym wymiarze, samodzielnie bądź w określonych kontekstach, pojawiają się treści historyczne, geograficzne, poradnictwo gospodarcze. Przełom wieków to zepchnięcie astrologii na plan drugi. Zauważalna jest pewna luka, której nie potrafili w tym czasie wypełnić redaktorzy kalendarzy. Dopiero początek drugiej dekady XVIII w. inicjuje ponowny rozkwit treści roczników i ich specjalizację. Kontynuowany jest druk kalendarza gospodarczego, z poradnika astrologicznego wyłonił się kalendarz astronomiczno-historyczny. Obok pojawił się przewodnik-informator w postaci *Schlesischer Almanach...* nawiązujący być może do siedemnastowiecznego *Procerum Mundi...* Kolejną cezurą czasową, związaną z ewolucją kalendarzy, są lata 40. W okresie pruskim drukowane są kalendarze astronomiczno-historyczne i jeden tytuł kalendarza gospodarczego. Zubożeniu ulegają zarówno *calendarium* jak i dodatek. Zubożone i uproszczone zostały treści historyczne. Te, które pozostały mają wyraźne zabarwienie propagandowe. Rozwinięto natomiast podrozdziały dotyczące gospodarki. Równocześnie *calendarium* zaczynają poprzedzać wykazy dni świątecznych, zredukowanych katolickich lub królewskie edykty. Dodatek kończą wykazy jarmarków i targów, tabele astronomiczne i tabele przeliczeń monety brandenburskiej na monetę śląską.

Chcąc pozyskać sobie jak najszersze grono czytelników, autorzy i redaktorzy kalendarzy musieli tak konstruować ich zawartość by treść odpowiadała gustom i przekonaniom odbiorców. Musiano się liczyć przy tym z cenzurą i gronem osób, których opinie mogły mieć wpływ na powodzenie lub niepowodzenie danego tytułu. Problemem odrębnym, nie mniej ściśle związanym z poprzednimi, było zachowanie własnej tożsamości i autorytetu piszącego. Nieco łatwiej można

prześledzić to zagadnienie w przypadku druków XVII-wiecznych, trudniej w odniesieniu do druków XVIII-wiecznych, redagowanych przez anonimowych autorów. Kolejnym zagadnieniem, na które warto zwrócić uwagę, są próby oddziaływania na czytelnika przez określone treści. Nie będziemy w tym miejscu poddawać szczegółowej analizie zawartości kalendarzy. Chcemy tu jedynie zasygnalizować te zagadnienia, z którymi był zapoznawany odbiorca.

W każdym *calendarium*, niezależnie od rodzaju rocznika, przy danym dniu lub każdym tygodniu umieszczano liczne symbole (każdy kalendarz zawierał ich objaśnienia), które informowały czytelnika o wschodzie i zachodzie Słońca i Księżyca, konstelacjach itp. Były to zakodowane informacje astrologiczno-astrologiczne. Odrębna symbolika dotyczyła zachowań higienicznych, prostych czynności gospodarczych, dni korzystnych do wykonywania określonych czynności czy też korzystnych dla kobiet, mężczyzn, chłopców, dziewcząt, żołnierzy, kupców, urzędników itp. Niektórzy z autorów umieszczali na dole, pod *calendarium* lub obok niego, krótkie artykuły, mówiące o zjawiskach przyrody, wydarzeniach historycznych, astronomii, czynnościach gospodarczych, hodowli i uprawie, wzmianki traktujące o państwach, dynastiach lub osobach panujących. Przykładem tego typu tekstów są artykuły: *O kometach* (Neubarth Ch., 1666)¹⁹, oparty na pracach Archimedesesa, *O wpływie księżyca na zdrowie pacjenta* (Ch. Neubarth 1682)²⁰, *O koniach* (Ch. Neubarth, 1676)²⁰. Interesujący dla historyka medycyny może być np. artykuł *O krecie i jego zastosowaniu w lecznictwie* (Ch. Neubarth, 1679)²¹.

Christoph Neubarth wprowadził do *calendarium* również artykuły o zabarwieniu moralizatorskim. W kalendarzu na rok 1668 znajdujemy tekst *O nieszczęśliwych graczach*²³. Zamiast zgubnego hazardu karcianego autor proponuje, jako jedną z form spędzania czasu wolnego, rozwiązywanie zagadek matematycznych.

Dawid Froelich w 1646 r. umieścił pod *calendarium* krótkie notki przeważnie dotyczące wydarzeń wojny trzydziestoletniej²⁴. Krótkie doniesienia historyczne pod *calendarium* umieszczał w swych kalendarzach także V. Hannckens²⁵. Pojawiają się one dopiero od roku 1650.

W latach 80. XVII-ego wieku został wprowadzony przez Johanna Neubartha i kontynuowany później przez jego następców zwyczaj publikowania artykułów w odcinkach. Mają one charakter rozpraw historycznych, których treść nawiązuje przeważnie do określonych wydarzeń politycznych, opatrując je komentarzem, utrzymanym w swoistej frazeologii. Są to na przykład *Fortsetzung der kurtzen Beschreibung der Turkischen Käysere* (1689–1698)²⁶, *Fernes Beschreibung von den Römischen Käysern* (1716–20)²⁷, *Fortsetzung der Geschichte von Pohlen, die Umstände der Disidenten betrefend* (1772 do około 1783 r.)²⁸.

Część autorów, zachowując podstawową konstrukcję kalendarzy, wprowadziła do nich modyfikacje, dzięki którym korzystnie została wzbogacona treść. Georg Gebhard w miejsce symboli w *calendarium* wprowadził krótkie notki historyczne o charakterze kronikarskim. Dominują w nich informacje dotyczące Śląska i kra-

jów katolickich. Zachowane kalendarze Gebharda, pochodzące z lat 1640 i 1642 w sposób widoczny ujawniają sympatie i antypatie autora. Widać to zwłaszcza w prognostyku, gdzie dobór „historycznych argumentów” nie jest przychylny kalwinom

Modyfikację innego rodzaju wprowadził Elia Wagner. Pomiedzy *calendarium* a *Bedencken* (dodatek) wkomponował *Cosmograph*. Jest to bodajże najciekawsza część kalendarza z 1662 roku²⁹. Zawiera ona opis Afryki, jej położenie i współrzędne geograficzne. Autor wymienia i charakteryzuje krainy geograficzne, klimat, rzeki i państwa kontynentu afrykańskiego. Odrębną monografię poświęcił Egiptowi, jego położeniu i historii. *Cosmograph* ściśle koresponduje z astrologicznym prognostykiem (dodatek). Przy zachowaniu klasycznej formuły mało miejsca poświęca „czystej” astrologii, oddając się ocenie wiedzy autorów starożytnych (m.in. na temat Afryki) oraz istoty Natury. Krytykuje Apulejusza, Ptolemeusza, Mełę Solinusa. Polemizuje z ocenami Pliniusza, Platona. Przytacza polemikę Cyprianusa („świętego Kościoła nauczyciela”) z Demetriumem dotyczącą istoty, źródła rzeczy niezwykłych.

Starannie opracowywane, choć o różnym poziomie, były dodatki (astrologiczne, astronomiczne, historyczne, doniesienia) w pozostałych kalendarzach. Podzielone najczęściej na pięć części traktujących o porach roku (prognozy meteorologiczne), urodzajach i nieurodzajach, zdrowiu i chorobie, zaćmieniach Księżyca, wojnie i pokoju, obficie były opatrywane astrologią. Dopiero w drukach osiemnastowiecznych funkcję astrologii ograniczono tylko do przepowiedni pogodowych. Zawartość dodatku, pomijając „oprawę astrologiczną”, stanowią rozważania historyczne, związane z określonymi wydarzeniami politycznymi, opisy geograficzne, rozważania o istocie choroby, metodach leczenia, profilaktyce i zalecanych środkach leczniczych, krótkie traktaty o hodowli i uprawach, ciekawostki przyrodnicze. Nieco miejsca poświęcono przemysłowi, m.in. pożytkom płynącym z górnictwa (2 poł. XVII w.). Dużo miejsca w drukach osiemnastowiecznych poświęcono astronomii.

Przy analizie zawartości dodatków nasuwa się pewne spostrzeżenie, związane z funkcją astrologii w kalendarzach obu stuleci. Dobór określonych treści prognostyku służy autorom do wyrażania swych opinii, a tym samym do kształtowania poglądów czytelnika. Np. w 1615 roku po wykazaniu koniunkcji, których następstwem będzie wojna, Gothard dodaje, iż przyczyną wojen najczęściej są ambicja, nienasycona chęć posiadania, odmienność wyznań i poglądów³⁰. W 1617 roku pisze, iż często przyczyny wojny są bardziej moralne niż astralne koniunkcje, na które zwraca się uwagę czytelnika³¹. Podobną rolę odgrywa astrologia u V. Hannckensa. Posługując się astrologią, wszyscy autorzy i redaktorzy kalendarzy wykazują jej ścisły związek z astronomią. Wykorzystują w swych opracowaniach dzieła Tycho de Brache, Neperusa (Napier John), Regiomontanusa (Johannes Müller) i Johannes Keplera.

Interesujące są również fragmenty z zakresu medycyny, a zwłaszcza jej związków z astrologią. Przykładem mogą być ponownie kalendarze Gottharda i Eliasza Crätschmera. Crätschmer, lekarz i matematyk, umieścił w swoim kalendarzu na rok 1627 ciekawy wykład o środkach leczniczych. Charakteryzując je, uzależnia ich moc, właściwości, czas zbioru od wpływu planet. Określa również optymalny czas ich stosowania, uzależniony oczywiście od korzystnej koniunkcji ciał niebieskich.

W kalendarzach poruszana jest także problematyka religijna, nie tylko w kontekście teologicznym, lecz i praktycznym. Roczniki zawierają wykazy dozwolonych świąt katolickich, rozprawy o oddziaływaniu Boga na wszelkie przejawy życia ziemskiego, artykuły o dysydentach, jak również wiążą problematykę religijną z różnymi dziedzinami życia. Przykładem może być krytyka poglądów lekarzy starożytnych Galena i Hipokratesa, utrzymana w duchu reformacji (Gotthard, 1617).

Odstępstwem od tradycyjnie przyjętych form pisania kalendarzy są siedemnastowieczne *Der Calender Postilion und Prognosticanten Schlüssel...* i *Procerum Mundi...* oraz osiemnastowieczny *Schlesischer Allmanach...*, wydawany nakładem Brachvogla. W *Der Calender Postilion...* i jego dodatku zawarte są wiadomości dotyczące poczty konnej, moźnych tego świata, opisy krajów, państw oraz w układzie alfabetycznym opisy herbów. Informując w lapidarny sposób o państwach, autor wymienia odpowiadające im znaki niebieskie. Klasycznym przewodnikiem i informatorem o administracji i instytucjach śląskich jest *Schlesischer Allmanach...* Nakładcami jego byli wspomniani wyżej Christian Brachvogel i jego syn. *Allmanach* ukazywał się w latach 1711–1741. Po śmierci Christiana, od 1721 roku ukazuje się również *Schlesischer Allmanach [...] Florirende Breslaw*. W obu kalendarzach na pierwszej stronie po tytule widnieje godło cesarskie z napisem: „Felix sub Iove Caesar sub Caesare Bresla”. W rocznikach 1711, 1712, 1713 i 1716 pod godłem cesarskim umieszczono jeszcze herb Wrocławia. We wstępie do kalendarza redaktor poleca czytelnikom śpiewniki kościelne wyznania augsburskiego, wydawane przez Kaspara Neumana Korna. Po wstępie wydrukowano rozporządzenia i przywileje cesarskie, dalej umieszczono krótkie *chronologium* od narodzin Chrystusa i *calendarium*, w którym przy każdej niedzieli podane są pierwsze słowa Ewangelii. Rybką oznaczono dni postne. Część główną kalendarzy Brachvogla stanowi obszerne zestawienie różnych instancji, urzędów i urzędników oraz dział poświęcony poczcie. Zestawienie ujęto hierarchicznie, poczynszy od urzędów zwierzchnich, centralnych po władze lokalne. W *Florirende Breslaw...* znajdujemy więcej informacji o samym Wrocławiu i jego instytucjach.

Reasumując możemy stwierdzić, iż w omawianym okresie były drukowane cztery podstawowe typy kalendarzy. Były nimi roczniki astrologiczne, historyczne, gospodarcze i tzw. informatory. Generalnie rzecz biorąc treść ich oscylowała wokół takich zagadnień, jak historia, geografia, astronomia i opisy zjawisk przyrodniczych, medycyna i higiena, poradnictwo rolnicze, zagadnienia religijne,

informacje prawno-administracyjne. Kalendarze zawierały także anegdoty i przypowiadki. Bardzo istotną rolę w treści kalendarzy odgrywała astrologia, której wpływy maleją w II połowie XVIII wieku, wraz z postęпами ideologii Oświecenia.

Pod koniec interesującego nas okresu obserwujemy zubożenie treści kalendarzy i ich szaty graficznej. Zauważalny jest schematyzm i brak inwencji redaktorów kalendarzy. Druki wydawane są coraz bardziej niedbale. Z czasem usunięte zostają efektowne drzeworyty. Możemy podejrzewać, że zmianie uległ również krąg odbiorców. Chcąc utrzymać kalendarz jako intratną pozycję wydawniczą jego nakładcy, prócz dotychczasowego handlu asortymentowego, w 2 poł. XVIII wieku wprowadzili jego prenumeratę³².

Kalendarze śląskie, starannie opracowywane i opatrywane nazwiskiem autora w XVII wieku, w następnym stuleciu stały się drukiem anonimowym, którego atrakcyjność systematycznie malała. Zmianom uległa również ich rola jako pozycji wydawniczej, związana z przemianami kulturowymi zachodzącymi w tym okresie.

Przypisy

¹ B. R o k : *Kalendarze polskie czasów saskich*. Wrocław 1985 s. 10.

² Por. m.in.: W. C z a p l i Ń s k i , W. K o r t a , A. G a l o s : *Historia Niemiec*. Wrocław 1981 s. 231; M. S z y r o c k i : *Historia literatury niemieckiej*. Warszawa 1969 t. I; B. R o k , dz.cyt. s. 11.

³ Popularyzacja wiedzy wynikała wprost z dogmatyki protestanckiej. Uznawała ona, iż grzeszne czyny ludzkie są bezpośrednim wynikiem ich niewiedzy, stąd ogromny nacisk w pedagogice reformacyjnej kładziono na zdobycie umiejętności czytania i pisania, umożliwiających dzięki lekturze Biblii kontakt ze Słowem bożym, zaś dzięki lekturze poszerzającej horyzonty umysłowe oczyszczenie światopoglądu z błędnych mniemań. Por. m.in. Z. K u d e r o w i c z : *Filozofia nowożytnej Europy*. Warszawa 1989 s. 94; A. Ś i e g i e n n y : *Luter, wybór pism*. Warszawa 1987 s. 138, podkreśla rolę wiary w zdobywaniu wiedzy.

⁴ O roli Uniwersytetu Krakowskiego w europejskiej astronomii XV w. por. M. M a r k o w s k i : *Burydianizm w Polsce w okresie przedkopernikańskim*. Wrocław 1971.

⁵ Por. T. D o k t ó r : *Spotkania z astrologią*. Warszawa 1987 s. 14–17 i in.; por. też: R. B u g a j : *Nauki tajemne w dawnej Polsce – Mistrz Twardowski*. Wrocław 1986 s. 100–111.

⁶ Por. np. K. L e p s z y (red.): *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*. T. I Kraków 1964 s. 386–389.

⁷ *Schreib Kalender auff's 1578 Jahr durch M. Petrum S l o v a c i u m , der löblichen Universitet zu Krackaw Astrologum [...]* Breslaw.

⁸ Np.: *Europäischer Curier, das ist Neuer und Verbesserter Geschichts-Calender [...]* durch Conrad Balthasar H a n ... Augsburg 1701; *Approbirter Haus-Medicus oder Neuer und Alter Hochnutzbar=nothwendig [...]* und [...] *Haus=Arztney=Calender [...]* durch Carolum Augustum S t r o h b a n d t . Nürnberg 1688.

⁹ *Almanach Historique nomm e Le Messager Boiteux* [...] par Antoine Soucia Basle. 1750.

¹⁰ Por.: Johannis Neubarthi continuirter *Neuer Verbesserter und Alter Historischer und Schreib=Calender* [...] 1749 i inne.

¹¹ A.  bikowska-Migo n: *Dzieje ksiąŹki i jej funkcji społecznej. Wiek XVIII*. Wrocław 1987 s. 18.

¹² A. Mendykowa: *KsiąŹka polska we Wrocławiu w XVIII wieku*. Wrocław 1975 s. 50.

¹³ Jw. s. 56–59. Ostatecznie sprawę cenzury na Śląsku w okresie fryderycjańskim uregulowano zarządzeniem M nchow z dnia 19 marca 1748 roku.

¹⁴ M. Urbianka: *Z dziejów drukarstwa ślaskiego w XVII wieku. Baumannowie*. Wrocław 1977 s. 38–39.

¹⁵ Tamże s. 39.

¹⁶ Tamże s. 35.

¹⁷ Tamże s. 48; teŹ A. Mendykowa, *KsiąŹka polska... s. 47*.

¹⁸ B. Rok, dz.cyt. s. 18.

¹⁹ Christophori Neubarthi *Bolesla-Silesii, New und Alter Schreib-Calender* [...] 1666.

²⁰ Christophori Neubarthi *Bolesla-Silesii, New und Alter Schreib-Calender* [...] 1682.

²¹ Christophori Neubarthi *Bolesla-Silesii, New und Alter Schreib-Calender* [...] 1676.

²² Christophori Neubarthi *Bolesla-Silesii, New und Alter Schreib-Calender* [...] 1679.

²³ Christophori Neubarthi *Bolesla-Silesii, New und Alter Schreib-Calender* [...] 1668.

²⁴ *Welt-Spiegel oder Historischer Calender* [...] von Davide Froelichio [...] 1646.

²⁵ *New und Alter Schreib-Calender* [...] durch Dav. Valentini Hannckens [...] 1650.

²⁶ Johannis Neubarthi continuirter *Neuer Verbesserter und Alter Schreib Calender* [...] 1689 i nast.

²⁷ Johannis Neubarthi continuirter *Neuer Verbesserter und Alter Schreib Calender* [...] 1716 i nast.

²⁸ Johannis Neubarthi continuirter *Neuer Verbesserter und Alter Schreib Calender* [...] 1772 i nast.

²⁹ *New und Alter Schreib-Calender* [...] von Elia Wagnero. Lauba-Lusato [...] 1662.

³⁰ *Calendarium Tychoriganicum oder New und Alt Almanach* [...] durch Petrum Gothardum [...] 1615.

³¹ *Calendarium Juliano-Lilianum oder New und Alt Almanach* [...] durch Petrum Gothardum [...] 1617.

³² A. Mendykowa, dz.cyt. s. 54.

Andrzej Syroka

SILESIA CALENDARS OF THE 17TH AND 18TH CENTURIES

The article mentions the general ways in which calendars functioned as sources of information, but focuses in particular on Silesia, with its fluctuating political conditions. The author presents the main publishing houses in Silesia which dealt with this kind of publications, and then goes on to present the actual calendars that appeared in the two centuries under discussion. For each calendar, the full title, place of publication (town and publishing house), date, and graphic layout are given. Brief mention is also made of the contents of the calendars; however, at this point of research in the area, the discussion is limited to examples, without analyzing the contents of the calendars. There are brief data on the authors and the major publishers (the Neubarths, Hannechens, Brachvogel). The article also presents calendars whose authors remain unknown, but for which there exist some bibliographical data. These include calendars which are damaged or which were conceived as anonymous in the first place. The author of the article stresses the evolution of the subject-matter dealt with in the calendars and the forms in which it appeared, and on this basis distinguishes four types of calendars published in Silesia: astrological, historical, economic, and informational. Calendars of all the types appeared in German, but they dealt with Silesian matters.

